

Witam was w rzeczywistości

WWO

Ludzie oczekują ode mnie wielu rzeczy
Większości nie otrzymują, nie da się zaprzeczyć
Ja będę wierzyć, będę grzeszyć
Będę cudze dusze leczyć i kaleczyć
Jest we mnie tyle samo ukojenia co wkurwienia
Ja zmieniając się nie zmieniam jak wrażenia
Peniasz? chcesz się szybko dostosować
Ciebie sterują, ty chcesz wysterować
Cymbał w piach chować - ty to umiesz
Ja robię krok w tył i się gubię w tłumie
Inne zasady, ale cel ten sam
Robić co się lubi, realizować plan
Jednak byłbym głupi gdybym tak jak ty
Wciąż grał wśród ludzi już czas się obudzić
Blacha na odmuł dla wszystkich zagubionych gości
Witam was w rzeczywistości
Ty namawiasz wszystkich żeby byli jak ty
Wielu to łyka i wchodzi do gry
Ja nie jestem Bogiem żeby tworzyć swoje kopie
Ale słyszę z okien WWO jak idę szybkim krokiem
Bo mimo wszystko masz związane ręce
Choć twoich klonów jest coraz więcej
Nadejdzie blacha dla zagubionych gości
Witam was w rzeczywistości

Zamiast ją mijać poczuć rzeczywistość
Dla niektórych przeszłość to przyszłość
Teraźniejszość? przecież jej nie ma
To co mówię teraz właśnie powiedziałem
Czy nie tak? poszło i dotrze jeszcze nie raz
Słuchaj zamiast bezmyślnie japę otwierać
Ludzie prości wałkowani bez litości
Witam was w rzeczywistości
Marzysz, przymykasz oczy
Wszystko się rozmywa, jest ładniej chyba
Ale bywa, że widok ostrych krawędzi
Może wielu rozczarowań w życiu zaoszczędzić
Z drugiej strony nadzwyczajna przezorność
To przekleństwo które też psuje widoczność
Realny świat widoczny dookoła nas pełen iluzji
Brać więc co jest czym zdecyduj sam
Ja mam swój pogląd - o tym nawijam
Czasami nie wiem już lecz to szybko mija
Nie sprzyjam tym, co sobie robią w głowie filmy
Jestem normalny czyli dla wielu inny
I jeszcze raz napomknę o wrogości
Zazdrości, propagandzie, iluminacji dla ludzkości
Korupcji, niegospodarności
Witam was w rzeczywistości
Elo